Rok II. Niedziela 30 czerwca 1929. Nr. 26.

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi **8 zł.**, kwartalna **2 zł.**, bez dostawy do domu rocznie **5 zł.**, kwartalnie **1·30 zł.** Cena numeru pojedynczego **10 gr.** — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać.

SPIESZCIE NA WIECZORNE BŁOGOSŁAWIEŃSTWA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU!

TEGOROCZNY ODPUST JUBILEUSZOWY.

Z powodu złotych godów kapłaństwa Ojca św. Piusa XI mamy w tym roku nadzwyczajny odpust jubileuszowy. Korzystajmy z tej sposobności skwapliwie. Starajmy się go zyskać tem bardziej, że można go zyskać ofiarować za dusze w czyścu cierpiące. Niech zaczną się nawiedzania kościołów, gorące modlitwy.

Pouczenie o warunkach jubileuszowych.

Odpust jubileuszowy tak dla siebie, jak i dla dusz w czyścu cierpiących, można zyskać do końca roku bieżącego tyle razy, ile razy dopełnione zostaną przepisane warunki. Jest on tedy obszerniejszy niż jubileusz w r. 1926, który tylko dwa razy można było zyskać.

Jubileusz tegoroczny należy do jubileuszów nadzwyczajnych, przy których warunki są nieco ostrzejsze, niż przy zwyczajnych. Oprócz bowiem modlitwy w czasie nawiedzania kościołów, trzeba jeszcze zachować post przepisany i złożyć jałmużnę.

Wierni, którzy z jakiejkolwiek słusznej przyczyny nie spełnili kilka lub wszystkich przepisanych warunków, mogą od swego spowiednika otrzymać zamianę na inne dobre uczynki.

Nawiedzanie kościołów i modlitwa.

Dla dostąpienia odpustu potrzeba nawiedzić dwukrotnie trzy kościoły, wyznaczone przez Ordynarjusza i w czasie nawiedzenia pomodlić się według myśli Ojca św. Odwiedziny kościołów można odbyć częściowo w jednem miejscu a częściowo w drugiem. Można też odprawić je dnia tego samego lub w dni różne. Jest w tem znaczne ułatwienie, gdyż przy ostatnim jubileuszu należało nawiedzenie odprawić w tym samym dniu, licząc dzień według rachuby zwykłej lub kościelnej.

Gdzie niema więcej kościołów, należy odprawić nawiedzenia w dwóch kościołach po trzy razy a sześć razy w jednym.

W porównaniu z r. 1926 liczba nawiedzeń jest znacznie mniejsza, gdyż obecnie porzeba odprawić tylko sześć nawiedzeń a nie dwadzieścia, jak przy ostatnim jubileuszu było przepisane.

Ze względu na to, że znaczna część wiernych mieszka daleko od kościołów parafjalnych, zezwalamy, aby nawiedzenia były odprawiane w którymkolwiek kościele lub publicznej kaplicy mszalnej. Zarządzenie to odnosi się także i do Lwowa.

Tym, którzy nawiedzeń dokonają procesjonalnie, zmiejszamy liczbę wizytacyj w ten sposób, że wystarczy jednorazowe nawiedzenie trzech kościołów.

W czasie nawiedzenia kościoła należy odprawić modlitwy według myśli Ojca św., osobliwie o nawrócenie grzeszników, wynisz-

czenie herezyj, szyzmy, tudzież o zgodę i pokój wszystkich rządzących, przez to bowiem obficie spłynie na Kościół i jego Pasterza podwyższenie, pomyślność i wolność.

Czas trwania modlitwy nie jest przepisany. Niema też obowiązku wyraźnie wymieniać intencyj powyższych. Wystarczy pomodlić się według intencji Ojca św.

Post jubileuszowy.

Dla uzyskania jubileuszu należy także zachować ścisły post i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych przez dwa dni, w których niema przepisanego ani ścisłego postu, ani abstynencji.

Spowiedź i Komunja św.

są głównym warunkiem jubileuszowym. Nie wystarczy jednak spowiedź doroczna i Komunja św. wielkanocna, albowiem do dostąpienia odpustu jubileuszowego należy odprawić osobną spowiedź i przyjąć osobną Komunję św.

Jałmużna

należy także do warunków jubileuszowych. Potrzeba ją złożyć według możności na jakikolwiek cel pobożny, idąc w tem za radą spowiednika. Ojciec św. zaleca szczególniej składanie ofiar na Dzieło Rozkrzewienia Wiary lub na Dzieło Utrzymania Wiary, którego zadaniem jest walka z agitacją sekciarską we Włoszech.

Łaski duchowne na czas jubileuszu.

W czasie tegorocznego jubileuszu można zyskiwać wszystkie odpusty, gdyż żadne z nich nie zostały zawieszone. Co więcej Ojciec św. dodał na czas tego roku nowe odpusty. Za każdą bowiem modlitwę, odprawioną po myśli Ojca św. przed Najśw. Sakramentem, można dostąpić 7 lat i 7 kwadragen odpustu. Kto zaś przez tydzień spełnia tę praktykę, może uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

Niezwykły zjazd.

Spokojnie nazywam go niezwykłym, choć cicho było o nim we Lwowie, pewnie dlatego, że nie było tam głosów wyborczych, ani ludzi, których względy przedstawiałyby doraźne korzyści polityczne. A jednak mimo to czy nawet właśnie dlatego powinno być o nim głośno, bo świadczył o dużej wartości zebranych i o wielkiej przyszłości.

Cóż to był za zjazd?

W niedzielę 23 czerwca odbył się VIII Zjazd delegatek Związku Młodzieży Polskiej archidiecezji lwowskiej, zostający pod protektoratem J. E. Najprzew. X. Arcyb. Bolesława Twardowskiego. Obrady odbywały się w sali „Teatru Małego“. Proszę sobie przedstawić salę, galerję, loże zapełnione barwnym tłumem delegatek z różnych powiatów w liczbie 400, wpatrzonych na estradę, na której widzą przed sobą Najprzew. ks. Biskupa Lisowskiego, ks. Kanonika Dziurzyńskiego, przedstawicieli towarzystw. Słuchają z zapartym oddechem pasterskich słów ks. Biskupa, czerpiąc z nich siłę i zapał do dalszej pracy cichej, nieznanej, kryjącej się po zapadłych kątach, której tutaj we Lwowie oddają cześć.

Cóż to za praca?

Nie w tem wartość tej pracy, że Związek Młodzieży żeńskiej liczy 1982 członkiń, że liczba stowarzyszeń wynosi 62: nawet nie w tem, że istnieje nietylko w tem lub innem mieście powiatowem, ale także w rozmaitych Łyścach, Podzameczkach, Podlesiach, Czernelicach, Szawarach, Myszkowicach. Więc w czem? W karności, solidności, w prawdzie, w wytrwałej pracy. Proszę mi wskazać podobną organizację, składającą się z licznych autonomicznych kółek, w którejby na 62 przysłało sprawozdanie 60, by każde prenumerowało swe pismo kierownicze, by co drugi członek prenumerował pismo ogólne, by wkładki do zarządu diecezjalnego wpływały normalnie i t. d. To są fakta, które mówią ogromnie wiele, bo świadczą o tak rzadko spotykanej sprawności organizacyjnej. A materjał, który należy, nie ma jakichś normalnych wypłat, by dało się należytości ściągać, lecz jest rozrzucony.

Wiele innych jeszcze ciekawych rzeczy możnaby o tem napisać, na tę jednak stronę, stronę solidności, jako na wzór, chcemy zwrócić uwagę.

Niezwykła uroczystość w Zakładzie kulparkowskim.

W niedzielę d. 16 VI. b. r. kaplica zakładowa i cały Zakład przybrał odświetny wygląd. O g. 8-mej rano przybył JE. Najprzew. ks. Biskup Lisowski. U bramy wjazdowej powitali go wszyscy mieszkańcy Zakładu z kapelanami obu obrządków i dyrekcją na czele. Dzieci z ochronki wręczyły

bukiet kwiatów. Następnie Najprzew. ks. Biskup odprawił w kaplicy pontyfikalne nabożeństwo, poświęcił witraże i wygłosił porywające przemówienie o znaczeniu obrazów przedstawionych na witrażach. Dzięki ofiarności pracowników Zakładu i pomocy dyrektora Zakładu sprawiono do kaplicy kosztem 4.200 zł. witraże, z których jeden przedstawia monstrancję w otoczeniu Aniołów, drugi postać P. Jezusa ukazującego Swe Serce i poniżej obraz sw. Jana Bożego, patrona szpitali i chorych; trzeci — Matkę Boską z Lourdes i poniżej obraz św. Dymphy. Obrazy projektował prof. Krupski ze Lwowa, wykonała firma J. Kusiaka z Krakowa. Św. Dymfa, nieznana dotąd u nas, jest szczególniej czczoną w Gleel w Belgji, jako patronka umysłowo chorych. Po nabożeństwie zwiedzał Najprzew. ks. Biskup Zakład i oddziały dla chorych. Odwiedziny ks. Biskupa i cała uroczystość a zwłaszcza bardzo serdeczne zetknięcie się ks Biskupa z pracownikami i chorymi wywarły na wszystkich nadzwyczajne wrażenie i pozostawiły miłe i drogie wspomnienia.

Przed krzyżem.

I.

W półmroku długich korytarzy
Na białej ścianie zawieszony
Bolesny obraz twojej twarzy
Promieniem światła okolony.

A u stóp twoich źródło siły,
Na całe życie moc niezłomna,
Jakaś potęga, Chryste miły,
I ufność słodka, przeogromna.

W godzinę szczęścia lub wśród burzy
Idę do Ciebie zawsze Chryste,
By chyląc kornie, wiernie czoło
Słuchać twe słowa promieniste.

II.

Z promienną wiarą ciągle wprzód
Nie cofnąć się ni kroku!
Dla idełu żaden trud
Nie zginie pośród mroku!

Pomimo bólów ciągle wzwyż
Z jednakiem szczęściem wiernie
Tam, gdzie ramiona swoje krzyż
Rozciąga miłosiernie.

Konkordat z Prusami.

Podpisany dnia 14-go b. m. konkordat Stolicy Apostolskiej z Prusami zaczyna się od stwierdzenia, że obie strony, pragnąc przystosować sytuację prawną Kościoła katolickiego w Prusach do zmienionych stosunków w tym kraju, postanowiły określić ją na nowo i w sposób trwały w formalnym układzie.

Układ obejmuje 14 artykułów i protokół końcowy.

Artykuł 1. Państwo pruskie zapewnia ochronę prawną wolności wyznania i praktykowania religji katolickiej.

Artykuł 2. stwierdza, że obecna organizacja diecezjalna Kościoła katol. w Prusach pozostaje nadal, że w Akwizgranie ponownie utworzona będzie siedziba biskupia i że kolegjata tamtejsza zamieniona zostanie na kapitułę katedralną. Do biskupstwa w Osnabrück wcielone zostaną okręgi misyjne, zarządzane dotychczas przez jednego z biskupów. Stolicy biskupiej w Paderborn przyznany zostaje charakter metropolji.

Obecny stan wielkiego dzieła społecznego Don Bosco.

Dnia 2-go czerwca r. b. — jak wiadomo, — odbyłą się beatyfikacja Czcigodnego Sługi Bożego Don Bosco. Jego wielkie dzieło społeczne, Zgromadzenie Księży Salezjanów, objęło swą działalnością wszystkie kraje świata.

W końcu 1928 r. Zgromadzenie to liczyło 8.106 członków, w tem 2.881 księży (wśród nich jednego kardynała, 17 arcybiskupów i biskupów oraz czterech prefektów apostolskich), 3.159 kleryków i 2.066 braci świeckich. Z liczby 602 zakładów Kongregacji w Europie znajduje się 310, w Ameryce 255, w Afryce 21, w Azji 44 i w Australji 2. W zakładach tych księża Salezjanie utrzymują 290 szkół początkowych, 149 gimnazjów, 12 szkół realnych, 43 szkoły gospodarstwa wiejskiego, 126 szkół rzemieślniczych, 18 szkół handlowych, 4 licea, 11 seminarjów duchownych, 4 seminarja nauczycielskie, 61 zakładów wychowawczych dla własnego personalu, 125 sierocińców i zakładów dla dzieci upośledzonych, 201 pensjonatów i zakładów dla terminatorów rzemieślniczych, oraz 361 innych zakładów opiekuńczych dla dzieci. Oprócz tego Księża Salezjanie obsługują 172 parafje i 190 kościołów publicznych, 13 okręgów misyjnych z własną juryzdykcją, oraz 46 placówek duszpasterskich albo instytutów wychowawczych na terytorjach misyjnych

z juryzdykcją obcą... Ogólna liczka młodzieży powierzonej księżom Salezjanom, wynosi 130.000.

Na specjalne życzenie Stolicy Apostolskiej w ostatniem dziesięcioleciu Kongregacja zwróciła szczególną uwagę na misje wśród pogan: w ubiegłym roku wysłano do różnych okręgów misyjnych 98 misjonarzy.

W tym samym duchu, co księża Salezjanie wśród chłopców, pracują wśród młodzieży żeńskiej, zwłaszcza wśród dziewcząt robotniczych i fabrycznych, siostry Zgromadzenia, założonego przez Ks. Bosko. W 610 zakładach (ogródkach dziecięcych, żłobkach, przytułkach, schroniskach dla robotnic, szkołach i t. d.) pracuje dziś 7.470 sióstr zakonnych. Wielkie koszta, związane z utrzymaniem licznych instytutów dobroczynnych, pokrywane są przy pomocy stowarzyszeń „Pomocników Salezjańskich“. Trzeciego Zakonu dla ludzi świeckich, który obecnie liczy przeszło 400.000 członków. Organ tych stowarzyszeń p. t. „Wiadomości Salezjańskie“ wychodzi w 11 językach.

Manifestacje i zjazdy katolików angielskich.

Dnia 20 ub. m. na boisku sportowem Newcastle United F. C. zebrało się 50.000 katolików ze wszystkich aparafji diecezyj Nexham i Newcastle, celem wysłuchania dziękczynnej Mszy św., odprawionej przez biskupa Mgra Thormanna. Kaznodzieja wskazał, że to miejsce było zbroczone męczeńską krwią ks. J. Lambtona i ks. Edwarda Watresona, a których zamęczono tu w r. 1592.

Przez ulice Preston przeszła procesja dziesięciu tysięcy katolików z biskupem Pearson na czele. Poszczególne grupy tej procesji zobrazowały całą historję Kościoła tej części kraju.

W Wigan odbyła się doroczna procesja, w której wzięło udział 4.000 katolików. Procesję tę otwierała grupa miejscowych policjantów z komendantem na czele.

Dnia 24 maja przez ulice Manchesteru przeciągnęło 25.000 katolików w wielkiej manifestacji religijnej.

W Coventry odbyło się 35-te doroczne

Ewangelja na VI niedzielę po Świątkach.

Mar. 8, 1—9.

W one dni znowu wielka rzesza była a nie mieli, coby jedli: wezwawszy uczniów swoich, rzekł im: Żal mi ludu, i oto już trzy dni trwają przy mnie, a nie mają, coby jedli: A jeśli ich opuszczę głodnych do domów ich, ustaną na drodze: bo niektórzy z nich zdaleka przyszli. I odpowiedzieli mu uczniowie jego: Skądże ich będzie mógł kto tu na puszczy nakarmić chlebem? I zapytał ich: Wiele chleba macie? Którzy rzekli: Siedmioro. I rozkazał rzeszy usiąść na ziemi. A wziąwszy siedmioro chleba, dzięki czyniąc łamał i dawał uczniom swoim, aby przed nie kładli: i kładli przed rzeszą. Mieli też i trochę rybek: i te błogosławił i kazał przed nie położyć. I jedli i najedli się: i zebrali, co zbyło z ułomków, siedm koszów. A było tych, co jedli, około czterech tysięcy: i rozpuścił ich.

WYTRWAĆ.

Jeżeli dzisiaj znów zatrzymujemy się przy cudownem rozmnożeniu chleba, to dlatego, że chcielibyśmy zwrócić wasz wzrok ku podziwieniu rzeszy ludu, która zgromadziła się koło Zbawiciela.

Uprzytomnijmy sobie krótko wypadki. Zamieszajmy się pomiędzy cztery tysiące ludzi, których przyprowadziła na pustynię bezgraniczna cześć i przywiązanie do Mistrza. Wielu z nich przyszło zdaleka, stopa przeważnej z nich części nie stanęła jeszcze nigdy w tych niegościnnych okolicach. Ale na wieść o obecności Jezusa porzucili wszystko i pospieszyli do Niego. Byle Jego widzieć, byle Jego słyszeć, byle być przy Nim. Może dlatego, że On uczyni znów jeden z swych wielkich cudów! A jeśli nie Już być przy Nim jest wielkim zyskiem i pełną radości pociechą. Tak mija dzień jeden, drugi, trzeci. Nie zdarzyło się nic wielkiego, tylko żołądki stały się puste, jak pustemi pozostały ich nadzieje. Jednak nikt nie myśli o powrocie, żaden nie zdaje się odczuwać głodu albo troski, nikt nie wytacza skarg. Jeśli Mistrz głoduje, to i oni chcą głodować; jeśli on zostaje, to i oni chcą zostać. Tak trwają. To bardzo wierne, nie dające się odwieść od swego wytrwanie musiało duszę Pana tak cudownie krzepić,

zebranie związku młodzieży katolickiej, którą po raz pierwszy od reformacji powitał burmistrz katolicki. Na uroczystości tej przemawiał m. in. arcybiskup z Liverpoolu, Mgr. dr. Downey o „spirytualiźmie i nowoczesnym apostole". Inne referaty miały następujące tytuły: „Katolicy a kwestja seksualna", „Katolicy a zagadnienie przemysłu", „Katolickie związki młodzieży męskiej w przyszłości", „Katolicy a kwestja szkolna", „Katolicy w życiu publicznem", oraz „Katolicy a pokój międzynarodowy".

Wzrost religijności wśród młodzieży w Rosji sowj.

Tęsknota za czemś idealniejszem i wyższem, niż codzienna walka o byt w materjalistycznym ustroju sowieckim, ogarnia coraz szersze masy i tylko ubolewać należy, że wpadają one w objęcia tak licznych w Rosji sekt. Ostatniemi czasy powstała wielka ilość tak zwanych „Christomołów" t. j. organizacji młodzieży męskiej, wyznającej zasady Chrystusa. Wśród młodzieży żeńkiej szerzą się t. zw. „związki sióstr", które prowadzą nietylko religijno-etyczną pracę, ale tworzą także kursa kroju i szycia. Organizacje te rozwijają ożywioną działalność. Trudno jednak ustalić ich liczebność, gdyż muszą się ukrywać przed władzami bolszewickiemi i przed prowokacjami z ich strony. Jednak wpływy tych organizacji muszą być znaczne, skoro ostatnio prasa sowiecka raz po raz podaje alarmujące wiadomości, a mińska „Zwiezda" przed paru dniami wręcz pisze: „Naogół religijne organizacje wynajdują wciąż lepsze formy akcji niż to czynią sowieckie organizacje społeczne". W rozwoju akcji religijnej szczególnie konsekwentni i odporni są na wpływy „bezbożnych jaczejek" katolicy, co nawet zmusiło miński okręgowy zjazd „bezbożników" do zwrócenia szczególnej uwagi na antyreligijną propagandę wśród katolików.

Z całej Polski.

Uroczysta akademja benedyktyńska w Wilnie. W reprezentacyjnej auli Uniwersytetu Stefana Ba-

do takiej gorliwości pasterskiej zapalać, że wzruszony mówi: „Żal mi tego ludu. Ja chcę, ja muszę mu pomóc".

To jest nam wszystkim wyjęte z serca. Jeśli nas może coś dla jakiegoś człowieka dobrze usposobić, to napewne jego wytrwałość w trudnej sytuacji. Wobec bohaterskich czynów nieraz pozostajemy zimni, siła i wiedza czyjaś odtrącają nas często, cnota i nienaganność drugiego mogą nas nie interesować, nawet grzeczność jakiegoś rzeczywiście dobrego człowieka może nas niekiedy właśnie drażnić. Ale człowiek, który jest wytrwały, który w wyczerpaniu nie łamie się, który w nieszczęściu nie rozpacza, który na krzywdę nie skarży się, który straconej placówki nie opuszcza, który gotów jest trwać do ostateczności: kto mógłby się takiemu trwającemu człowiekowi sprzeciwiać? Kto trwa, do tego należą nasze serce, nasze poważanie, nasze współczucie, i, jeśli możemy, nasza pomoc.

Owa niewiasta, której matka w dzień ślubu ciężko zachorowała i która odtąd musiała ją dźwigać i układać bez nadziei na wyleczenie, która po roku urodziła dziecko, by patrzeć ciągle na jego chorobę, która od miesięcy musi się także poświęcić ciężko stroskanemu ojcu, która w swym mężu nie może mieć wiele pomocy, bo zawód prawie że go pożera, która sama jest chora i do tego stopnia u krańca swych sił, że już płakać nie może, jeśli kiedy dostanie się między innych ludzi, wolnych od trosk, nie może już modlić się, myśleć, spać, śmiać się, a mimo to wlecze się dalej i dalej poświęca się bez skargi na krzyżowej drodze swego młodego małżeństwa: jeżeli ta nie jest „świętą", to niema świętych wogóle.

Naród, który po krwawych walkach, po zniszczeniu wojennem, nie załamał rąk, ale trwał w twardej pracy nad wzmocnieniem i rozbudową państwa, ufny w pomoc i błogosławieństwo Boże, taki naród ma przyszłość przed sobą mimo swych wrogów zewnętrznych i wewnętrznych.

Ów żołnierz, który stał na wysuniętej placówce i wiedział, to jest moja śmierć, ale ponieważ moja śmierć dla moich towarzyszy, którzy są za mną, jest życiem, dlatego zostaję w imię Boże. „Ojcze, matko, bądźcie zdrowi!" — Ten żołnierz, który wytrwał na straconej placówce, który nigdy nie wrócił do swoich, jest bohaterem — a jego

torego w Wilnie odbyła się w niedzielę dnia 16-go bm. uroczysta akademja z okazji 1400-lecia wiekopomnego dzieła św. Benedykta. Przestronna aula wypełniona po brzegi przez przedstawicieli elity społecznej miasta. Rektor Uniwersytetu JM. ks. dr. Czesław Falkowski otworzył akademję przepięknem przemówieniem zarówno pod względem formy jak i treści. Przed słuchaczami przesunął się syntetyczny obraz dziejowej roli benedyktynów w przebudowie barbarzyńskich ludów w kulturalne społeczeństwo. Następnie p. prof. Alfons Parczewski, b. rektor Batorowej Wszechnicy, mówił o wielkiej roli benedyktynów w Polsce, a mówił tak gorąco i serdecznie, jak mówią tylko entuzjaści kultury i cywilizacji, na chrześcijańskich założeniach opartej. W historyczuym referacie dzieje benedyktynów na Litwie przedstawił zebranym p. prof. dr. T. Modelski. W międzyczasie chór „Echo“ wykonał kilka pieśni religijnych z precyzją i maestrją.

Wśród zebranych in corpore władz duchownych, państwowyoh, przedstawiecieli organizacji powszechną uwagę zwracały p. p. benedyktynki z Wilna, które od JE. Ks. Arcybiskupa Metropolity R. Jałbrzykowskiego uzyskały pozwolenie na przerwanie klauzury na czas akademji.

Poznański chór katedralny wystąpi w Pradze. Na uroczystości ku czci św. Wacława, które się odbędą w Pradze na początku lipca, wyjeżdża również znany z transmisji radjowych Chór katedralny z Poznania, jeden z najlepszych polskich zespołów śpiewaczych, a jedyny w Polsce chór, w którym soprany i alty śpiewają chłopcy.

Chór pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego weźmie udział w akademji polskiej w Pradze, która odbędzie się dnia 5 lipca rb., oraz urządzi koncert, w którego program wchodzą kompozycje polskie z 16 i 17 wieku.

Jak wiadomo, na uroczystości praskie wyjeżdża polska wycieczka z JEm. Ks. Kardynałem Prymasem na czele.

Odznaczenia papieskie. JEm. Ks. Kardynał Prymas Hlond przed wyjazdem swym do Rzymu wręczył p. Teofili Ghłapowskiej z Żegocina papieski krzyż „Pro Ecclesia et Pontifice“ w uznaniu za jej długoletnią działalność charytatywną. P. Chłapowska w ciągu dwudziestu pięciu lat stała na czele Rady wyższej Konferencji św. Wincentego à Paulo.

Jednocześnie taki sam krzyż „Pro Ecclesia et Pontifice“ otrzymała p. Wanda Chłapowska, wielo-

---

matka nie powinna płakać, lecz być dumną. Wobec człowieka wierzącego, dzielnego, wytrwałego, wstrzymujemy oddech, bo z jego niemocy pryska iskra wszechmocy Boga, wobec którego my milczymy. Z czysto ludzkiego punktu patrzenia widzimy tylko nędzę, niedolę, bezradną biedę. Żadne zwierzę, żadna inna istota nie znosi tyle, co musi znieść człowiek: cierpienia, straty, braki, rozczarowania, niesprawiedliwości, duchowe przejścia, przygniatające troski wszelkiego rodzaju, a do tego tak mało właściwej radości, że niejeden mógłby niemal zwątpić.

Ale jeśli potem między życiowymi bankrutami spotkamy kiedy dzielną duszę chrześcijańską, wtedy skacze z radości nasze serce z wdzięcznością i pozdrawia współwalczącego brata. Mowa tu o chrześcijaninie, któremu życie doskwiera, ile tylko może, któremu drze pasy z jego ciała, z jego duszy, z jego zdrowia, z jego szczęścia tak, że już nie może się modlić, uśmiechać, zwierzać, ale który trwa z swym niemym wzrokiem przy niewidzialnym Bogu. Jeśli my takiego chrześcijanina spotkamy, wtedy przeżyliśmy znów triumf ducha nad materją, nad zmysłami, nad życiem. Nie w wynikach, nie na wyżynach, nie, w nędzy dopiero rośnie to, w człowieku duchowe i boskie, do swej pełnej wielkości. A jeśliby nawet jego wytrwałość nie mogła poruszyć sił niebieskich, jeśliby on, trwając, musiał życiu ulec, to jednak zwyciężał tak jak zwyciężał jego Zbawiciel, gdy umierał na krzyżu. Pan jego życia, który odmówił mu ziemskiego cudu, użyczy mu wiecznego cudu, korony życia. „Kto wytrwa aż do śmierci, ten zbawion będzie“ (Mat. 10, 12). Ale jeszcze częściej ten, który trwa, już tu na ziemi usłyszy: „Żal mi mego wiernego sługi“.

To budzące ufność poznanie niech nam towarzyszy w życiu przy naszej pracy: Każdy może tego potrzebować, co nam mówi dzisiaj Ewangelja. Każdy w inny sposób, w innych niedolach, ale wkońcu będzie u każdego z nas jednakie: zwycięstwo wytrwałego ducha i wiary nad niewyczerpaną podstępnością życia. Jeśli nasz duch, nasza wola, nasza wiara nie ugną się pod dyktatem ludzkich mocy, lecz trwać będą przy swem prawie i obowiązku, przyjdzie dzień, w którym powie nam Bóg: „Żal mi tego wiernego, wytrwałego ludu“. Amen.

letnia organizatorka rekolekcyj dla pań i niezmordowana działaczka w społecznej akcji katolickiej.

Echa konkordatu z Rumunją. W związku z sankcją, udzieloną konkordatowi rumuńskiemu przez radę regencyjną w Bukareszcie po zatwierdzeniu go przez izbę posłów i senat, katolickie dzienniki rumuńskie piszą, że specjalne znaczenie układu z Watykanem polega na tem, iż dotyczy on nietylko społeczeństwa łacińskiego, lecz także i unickiego.

X Zjazd katolicki w Poznaniu. Pod protektoratem JEm. Ks. Kardynała-Prymasa Hlonda odbędzie się w Poznaniu dnia 8-go września r. b. X Zjazd Katolicki.

Diecezjalna wycieczka-pielgrzymka. Na dekanalnem zebraniu dziekanatu lubelskiego pod przewodnictwem ks. kan. Jankowskiego postanonowiono zorganizować wycieczkę diecezjalną dla zwiedzezia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu i odwiedzenia grobu św. Wojciecha w Gnieźnie. Wycieczka-pielgrzymka ma trwać od 20 do 26 sierpnia. Organizatoryy wycieczki obok celów religijnych pragną osięgnąć cele kultury ogólnej.

Zjazd delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej diecezji Sandomierskiej. W dniach 15 i 16 czerwca odbył się w Radomiu IX zjazd delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, które gęstą siecią pokryły ziemię Snadomiersko-Radomską. Na zjazd przybyło 200 delegatów. Obecnie na terenie diecezji pracuje 98 stowarzyszeń męskich, 140 stowarzyszeń żeńskich z liczbą przeszło 6.000 członków.

Ze świata katolickiego.

Termin uwierzytelnienia nuncjusza apostolskiego przy Kwirynale. Według doniesień z Rzymu, nowy nuncjusz apostolski przy rządzie włoskim, Mgr Borgoncini-Duca, który w dzień św. Piotra i Pawła otrzyma sakrę biskupią, jako tytularny arcybiskup Neraclei, wręczy swoje listy uwierzytelniające królowi włoskiemu w pierwszym tygodniu lipca.

Wkrótce potem ma być przyjęty przez Ojca św. na specjalnej audjencji nowy poseł włoski przy Stolicy św., hr. De Vecchi. Ze zrozumiałą niecierpliwością oczekują we Włoszech mowy, jaką, zgodnie z dotychchasowym zwyczajem, wygłosi Papież przy przyjęciu nowomianowanego przedstawiciela dyplomatycznego.

Złoty jubileusz kapłaństwa kardynała Granito Pignatelli di Belmonte. Przed kilku dniami kardynał Gennaro Granito Pignatelli di Belmontę, biskup z Albano, obchodził złoty jubileusz kapłaństwa. Kardynał di Belmonte urodził się w r. 1851 w Neapolu, pochodzi z neapolitańskiej rodziny książęcej, która Stolicy Piotrowej darowała już niegdyś jednego Papieża. Pius X mianował go kardynałem w czasie konsystorza w dniu 26 listopada 1911 r. Dostojny Jubilat w ciągu długich lat pracował w dyplomacji papieskiej i przez pewien czas był nuncjuszem w Wiedniu.

Katoliccy posłowie w angielskiej izbie gmin. Z nowych wyborów do angielskiej izby gmin weszło 25 posłów wyznania katolickiego. 13 z pośród nich należało już do poprzedniej izby. Najstarszy poseł O'Connor, z frakcji narodowców jest katolikiem.

Beatyfikacja karmelitanki Teresy Małgorzaty od Dzieciątka Jezus. W bazylice św. Piotra w Rzymie odbyła się beatyfikacja karmelitanki Teresy Małgorzaty od Dzieciątka Jezus, która urodziła się 15 lipca 1747 r., a zmarła w opinji świętości w wieku 22 lat we Florencji. Również w stolicy Toskanji odbyły się podniosłe uroczystości ku czci nowej Błogosławionej, którą kraj ojczysty zalicza do rzędu takich świętych postaci niewieścich, jak Julja na Falkonieri, Giovanna Soderini i Marja Magdalena de Pazzi.

Nowy biskup unicki w Kanadzie. W hierarchji duchownej unitów Rusinów w Kanadzie zaszły pewne zmiany. Oto z powodu nadwątlonego zdrowia ustąpił ze stanowiska ks. biskup Budka, od blisko już dwu lat nieczynny i nieobecny w Kanadzie i przebywający obecnie w Rzymie. Na jego miejsce został zamianowany ks. Bazyli Ladyka, opat klasztoru OO. Bazyljanów w Edmonton, Alberta.

Nominat pochodzi z Drohobycza. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk Ks. Biskupa Ortyńskiego w r. 1912 w Montrealu. Konsekracji biskupiej dokonali biskupi ruscy z Filadelfji, Buhaczewski i Takach.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

CZERWIEC — 1929.

30	N	F. 6. po Ś.	17	G. i po S. W. ŚŚ.

LIPIEC — 1929.

1	P	Teobalda	18	Łeontyja
2	W	Nawiedz. N. P. M.	19	Judy ap.
3	S	Alfreda, Anatola	20	Meftodyja
4	C	Józefa Kalasantego	21	Juljana
5	P	Filomeny	22	Jewsewyja
6	S	Izajasza, Dom.	23	Ahrypliny

Zarząd Polsk. Stow. Bractwa Dobrej Śmierci przy kościele N. P. Marji Śnieżnej we Lwowie zaprasza wszystkich członków i ich rodziny na Uroczyste Nabożeństwo Żałobne za spokój dusz

ś. p. honorowych i zwyczajnych członków Stow., które odprawi ks. kanonik Jan Piwiński w niedzielę 30 czerwca b. r. o godz. 9-tej rano.

Po nabożeństwie odbędzie się zebranie na probostwie.

Czterdziesto-godzinne nabożeństwo w kościele św. Antoniego w dniach 27, 28 i 29 b. m. t. j. czwartek, piątek i sobota. We wszystkie dni początek o 6 rano we czwartek i piątek wotywa o 9; nieszpory o 6 wieczór z kazaniami. W sobotę t. j. w sam dzień ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła Suma o 10·30; nieszpory 6. z kazaniem potem „Przed oczy Twoje Panie“ i „Święty Boże“, Procesja i Te deum. — Na tę uroczystość a także na adorację Przenaj. Sakramentu w porze południowej zaprasza się wiernych.

W kościele O. O. Bernardynów dnia 7 lipca przypada odpust Bł. Jana z Dukli. — Suma uroczysta o godz. ½11-tej z wystawieniem Najśw. Sakramentu. — Nieszpory o godz. 5-tej z kazaniem i procesją.

Przez całą zaś Oktawę począwszy od dnia 6 lipca codziennie wieczorem o godz. 8-mej będzie śpiewana Litania o Bł. Janie i ucałowanie Relikwi Bł. Jana — a rano o godz. 9-tej uroczysta Wotywa przed ołtarzem błogosławionego Duklanina z nauką a na zakończenie ucałowanie Relikwi.

Na uroczystość tę ku czci Bł. Patrona miasta Lwowa Konwent O. O. Bernardynów P. T. Wiernych bardzo zaprasza.

Wielką Pielgrzymkę do Kochawiny celem uproszenia cudownej Opieki Matki Najświętszej i Błogosławieństwa Bożego dla Jego Świątobliwości Piusa XI i naszej Ojczyzny urządzają zjednoczone bractwa kościołów lwowskich z inicjatywy Kongregacji OO. Jezuitów we Lwowie dnia 14 lipca 1929 r.

Cena biletów III klasy tam i z powrotem 9 zł. 50 gr. dla funkcjonarjuszy państwowych 2·50 zł. Uczestnicy zbiorą się w niedzielę dnia 14 lipca w Kościele O. O. Jezuitów o godzinie 5 rano, skąd pielgrzymka z procesją uda się na główny dworzec. Odjazd nadzwyczajnym pociągiem o godzinie 6 rano. Powrót tego samego dnia wieczorem. Pielgrzymka odbędzie się nieodwołalnie bez względu na pogodę. Bilety nabywać można w zakrystji kościołów OO. Jezuitów, św. Elżbiety, św. M. Magdaleny, OO. Berdardynów i św. Marcina.

Komitet Zjednoczonych Bractw Kościołów Lwowskich.

Wystąpili z kośc. rz. kat.: 1. Paweł Gągola ur. 16/5 1896 w Kamionce wielkiej, pow. Grybów, żonaty, absolwent Politechniki, zamieszkały przy ul. Domsa l. 9. we Lwowie.

2. Marja Kohut, córka Bazylego i Krystyny z Szemańskich ur. 2 8 1911 w Nowosiółkach Liskich pow. Kamionka strumił. stanu wolnego, zamieszkała przy ul. Bogdanówka l. 55 we Lwowie.

3. Emilia Michalina (2 im.) Konieczna stanu wolnego — urzędniczka „Polminu“ zamieszkała przy ul. Kochanowskiego l. 56.

4. Zofia Seweryna z Domańskich Gulbińska — mężatka — zamieszkała przy ul. Batorego l. 9.

5. Katarzyna z Gołosińskich Frycowa wdowa po funkc. Uniwersytetu — zamieszkała przy ul. Krzywej l. 6.

Zapowiedzi.

Od 16/VI do 23/VI 1929.

W parafji archikatedralnej. Gulik Feliks, Króla Leszczyńskiego 45, Domino Zuzanna, plac Marjacki 9.

W parafji św. Antoniego. 1) Szmigiel Michał i Karolina Jabłońska, Krupiarska 8. — 2) Góralczyk Józef, (z Francji) chwilowo: Krzywczycka 9. Aniela Tułaczek, Łyczakowska 34. — 3) Tami Anioł i Franciszka Mazur, Jałowiec 181.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Dańczak Lucjan, Kadecka 6. Kubiczek Michalina, Krasińskiego 1. — 2) Zaremba Stefan, Snopków. Tomkiewicz Józefa, Kraszewskiego 9. — 3) Kraczkowski Jan, Zadwórze. Kowalczuk Aniela, Murarska 51. — 4) Orłowski Tadeusz, Sapiehy 26. Cebrij Agrypina, Friedrichów 6. — 5) Stawny Franciszek, Kraszewskiego 17. Jendrys Justyna, Kraszewskiego 17. — 6) Musiał Antoni i Katarzyna Zajączkowska, Kulparków. 7) Walter Karol, Chmielowskiego 5. Kozłowska Marja, Kraszewskiego 11. — 8) Brandstädter Seweryn, Wulka 85 Wojnarowicz Marja, Wulka 64. — 9) Lachowicz Józef, Plac Akademicki 3. Komarnicka Emilja, L. Sapiehy 3. — 10) Stechniowski Kazimierz i Godowska Anna, Kulparków.

W parafji św. Elżbiety. 1) Ungeheuer Leopold i Marja Gołąb, Gródecka 131. — 2) Stasyk Eustachy i Henryka Rozadzińska, Gródecka 66. — 3) Mielnik Andrzej i Katarzyna Hryczan, Szeptyckich 33. — 4) Sternalski Władysław i Anna Maca, Dzieci Lwowskich 20. — 5) Kijak Ignacy i Józefa Król. Działyńskich 9. — 6) Szpetecki Michał i Antonina Rimmel. św. Teresy 32.

W parafji św. Andrzeja (OO. Bernardynów). Jan Górski, Cłowa 2. Józefa Banach, Hermana 2.

W parafji św. Marcina 1) Ludwik Kopiński, Pełtewna boczna 4. Antonina Schick. św. Marcina 26. — 2) Romaniszyn Franciszek, Nowa 19. (Zamarstynów). Kostecka Bronisława, Lwowska 48. — 3) Siekierski Alojzy, Błonna 21. Paradowska Marja, Panieńska 24. — 4) Beginski Rudolf, Króla Jana 5. Kosyk Marja, Kleparów. — 4) Truttino Marjan, Gabrjelówka 25. Skoczylas Julja, Żółkiewska 159. — 6) Górski Jan, Cłowa 2. Banach Józefa, J. Hermana 2. — 7) Płociński Eugenjusz, Dederkały, pow. Krzemieniec. Karwowska Zofja, Zborowskich 6.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61